Nr. 4. Lwów dnia 27. Stycznia 1900. Rok XXXIII. Tom LXIII.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową.

w Państwie Austryackiem.

rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . . . 4 koron.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Przestroga!

Wobec często się zdarzających nadużyć jakich dopuszczają się agenci względnie rozmaite biura pośredniczące przy sprowadzaniu robotników rolnych z innych okolic kraju zwracamy uwagę pp. Gospodarzy, aby we własnym interesie przy zawieraniu kontraktów z pośrednikami poczynili zawsze zastrzeżenia następujące:

1) robotnicy dostarczeni powinni być zupełnie zdrowi i do robót w gospodarstwie rolnem dość silni;

2) robotnicy powinni być z robotami gospodarskiemi należycie obznajomieni;

3) za robotników nie odpowiadających tym warunkom nie należy się pośrednikowi żadne wynagrodzenie, nadto winien on pracodawcy zwrócić koszta przez sprowadzenie nieodpowiednich robotników poniesione oraz zapłacić pewną karę umowną za spowodowany zawód.

Z Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gosp.

Zamawianie saletry chilijskiej.

Nasz Oddział stryjski, korzystając z uprzejmości JWP. Juliana br. Brunickiego, ma do dyspozycyi prywatny magazyn kolejowy jego w Stryju. W skutek tego okoliczni członkowie nasi raczą swe zapotrzebowanie saletry chilijskiej zgłaszać i pod adresem JWP. Juliana br. Brunickiego w Podhorcach, poczta Stryj, a gdy zamówienia te stanowić będą wagon lub więcej, sprowadzi się saletrę do tegoż magazynu i będzie się ztamtąd rozsyłać. Ponieważ fracht całego wagonu jest bardzo znacznie tańszy, niż drobnych posyłek, więc cena saletry wypadnie w skutek tego znacznie niżej.

Z Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego.

W sprawie zbytu na masło.

W nr. 47 z r. 1899 Tygodnika rolniczego w Krakowie pojawił się artykuł traktujący o sprawie dawnej, a zawsze piekącej, zbytu masła. Nazywam ją piekącą, i sam autor pomienionego artykułu podpisany literą (a) przyznaje to w niejednym ustępie n. p. „natrafia wywóz masła na pewne trudności szczególnie w lecie — wskazałem poprzednio na trudności zbytu małych ilości masła, które występują na jaw w krótkim stosunkowo przeciągu czasu (bo zima wyjątkowo jest dobrą z przyczyny posuchy w Danii) i t. d.

„PERKUN"
Fabryka maszyn i odlewarnia żelaza
Rok założenia 1837.

Spółka komandytowa
Ferd. Pietzscha

Gorzelnie, browary, młyny, tartaki, kotły, maszyny parowe, rezerwoary. — Maszyny rolnicze. Przybory do maszyn. — Wodociągi.

Adres: Perkun, Lwów, ul. św. Marcina 11. Telegramy: „Perkun — Lwów." Kosztorysy gratis.
Biuro techniczne, zastępstwo i skład artykułów technicznych: Lwów, ul. Hetmańska 12, I. piętro

Szczęśliwem jest że i w Krakowskiem nareszcie (przypuszczając że i autor jest tameczny), zaczynają czuć potrzebę zbytu masła, a więc i pracę w celu jego rozwinięcia. Nowy to objaw; trzy lata temu nie chciało towarzystwo rolnicze przyznać tego, dowodem ankieta w sprawie nabiałowej, na której odroczono projekt zawiązania spółki dla sprzedaży, twierdząc że niema trudności w pozbyciu się masła.

Jest rzeczywiście zadziwiającem, że u nas w sprawie nabiałowej nigdy się nie idzie wprost do celu! Ankiety mleczarskie zwoływane przez Wydział krajowy lub przez towarzystwa rolnicze np. krakowskie zawsze zaczynają rozwodzić się nad potrzebą poprawienia zbytu masła, a zawsze kończy się na uchwałach zmierzających do podniesienia lub do udoskonalenia produkcyi! Podobnież i pan (a) nawołuje całą siłą do „stworzenia organizacyi handlowej na wielką skalę“ lecz nie podaje żadnego projektu, żadnej myśli nawet, w celu dojścia do tego celu; — tylko zaleca założenie szkoły mleczarskiej t. j. środka do podniesienia i ulepszenia produkcyi.

Niekoniec na tem, słuchajmyż co autor dalej mówi: „Liczne zamówienia napływają do krakowskiej izby handlowej... zamówienia te nie wywołują skutków, ponieważ nie ma w kraju jednolitego towaru w większych ilościach.“ O biedna jednolitości! Biorą ciebie za pretekst (choć nie wątpię że w dobrej wierze) żeby nic nie myśleć i nic nie robić w sprawie zbytu masła!

Zarzut ten „jednolitości“ pokutuje u nas od dawnego czasu, przechodzi z ust do ust, a większość ma o jej rodzaju jak najfałszywsze wyobrażenie. W handlu wymaga się aby masło będące w każdej fasce było jednolite, a mianowicie aby było wszędzie jednakowego koloru bez pasów lub smug, wszędzie jednakowo słone i wszędzie jednego smaku. Takie masło u nas w każdej porządnej mleczarni się wyrabia. Masło z różnych fasek może się różnić smakiem, słonością i kolorem byle tylko te różnice były zawarte w granicach przyjętych na rynku na którym się sprzedają. Takie drobne różnice między masłami różnych fasek istnieją w Niemczech i w Danii, co jednak zupełnie nie stoi na zawadzie aby całe ładunki tego towaru ztamtąd do Anglii były wysyłane. Zresztą nie ma sposobu żeby masło wyrobione n. p. w Husiatynie było jednolitem (tak jak to rozumie większość rolników) z masłem przyrządzonem w Rzeszowie, lub żeby masło dzisiejsze było jednolite z tem które się za dwa tygodnie wyrobi. Największy już jest czas abyśmy tego straszaka „jednolitość“ do kosza rzucili.

Ślusarz zawinił, a kowala wieszają! Nie jednolitość masła (tak powierzchownie rozumiana) jest przyczyną braku zbytu, ale brak organizacyi: jednem słowem brak towarzystwa producentów dla sprzedaży nabiałowych przetworów, o czem bardzo obszernie w Tygodniku z 1896 r. rozpisywano się i dowodzono. Wyrażenie autora „choć się to wydaje paradoksalnem, łatwiej jest sprzedać 1000 kilo masła niż 10“ jest doskonałym argumentem dla naszej tezy.

W Danii i w Niemczech, gdzie wyrabiają się kolosalne ilości masła, rachujące się na dziesiątki milionów kilogramów rocznie, producenci żadnego kłopotu ze zbytem nie mają, i dlatego stowarzyszenia mleczarskie liczące się w tych krajach na tysiące i corocznie nowe zakłady wyrastają jak grzyby po deszczu. Wszystko to się utrzymuje dzięki stowarzyszeniom producentów dla sprzedaży masła. Środek to więc jest pewny, niezawodny, wyprobowany, a my tutaj na niego zdobyć się niechcemy! Co za zgubne i fatalne *circulus vitiosus!*

Gawędy wiejskie.

Horoskopy.

Doczekaliśmy się nareszcie nowego roku a trzeba przyznać, że stary ciągnął się tak jakoś leniwie jakby był rzeczywiście ostatnim starego wieku. A przecież dopiero obecny jest sekularnym i słusznie mają wysocy astronomowie: bo kto ma naprzykład 99 halerzy w kieszeni, niemoże powiedzieć że trzyma całą koronę, chyba przez fanfaronadę jak to czynią właśnie w Prusach, czemu zresztą my Polacy dziwić się nie powinniśmy bo trudno, aby plemię tak na cudzą własność łakome nie miało się i na czas Boży połakomić. Nam wolno się tymczasem cieszyć nadzieją, że doczekamy nowego wieku, a nadzieja to rzecz wcale przyjemna, lepsza ona od rzeczywistości bo pozwala niejedno kombinować i dumać na przyszłość. Więc jak ósemka podłą była od dawna liczbą, tak dziewiątka nowego wieku jakoweś lepsze auspicya przepowiada. Liczbę tę stare narody dalekiego Wschodu w wysokiem mają poważaniu i różne mistyczne znaczenia jej przypisują ą wszystkie w dobrym gatunku; może przeto i wiek przyszły nie da się tak różnym uciemiężonym nacyom we znaki jak ubiegły.

Może też i dla nas rolników jaka lepsza era zaświta boć przecież brzydko pomyśleć aby na nas, którzy innych żywimy, tak podle spekulowano, pracy naszej nie ceniono a zamiast ulg daleko idących, tylko trudności i ciężary piętrzono. Ciekawym coby się stało gdybyśmy tak wszyscy gospodarze in gremio na całym świecie razem zastrejkowali?! Podskoczyłyby ceny wyżej jak w oblężonym Paryżu i dopiero wtedy wiedziałaby ludzkość, jak nas sobie cenić ma. Że tam uczeni mineralne potrawy i sztuczne białka obiecują wynaleść, tem nas nie postraszą i dopóki taki chemik nie przekona dokumentnie, że się na swojej spiżarni wypasł, dopóty to są strachy na lachy!

Tymczasem zaś podumajmy nieco o pogodzie w roku bieżącym. Nie jest to rozmowa tak błaha dla tych co warsztat otwarty pod gołem niebem posiadają; kwestya to gruba i nigdy nie pewna. Zamiaru też nie mam być nieomylnym, ani bawić się we Falba, któremu przecież Niemcy wierzą, chociaż nie powiada, gdzie się jego dni krytyczne odbywać mają.

Wiadomo przecież że górale, blisko obserwujący przyrodę, góry, bieg chmur, i różne inne rzeczy, dość trafnie dla okolicy swej pogodę przepowiedzą, obserwacye te zaś oparte są na lokalnej pamięci i na porównaniu różnych okresów i lat ze sobą.

Otóż prognoza z naszego Podtatrza wygląda tak według ich kombinacyi mniej więcej:

Koniec zimy i początek wiosny dosyć pogodny i ciepły, robić powinno się dać wcześnie w polu ale i uwijać się potrzeba, bo już koniec marca zacznie potrochu plucić, kwiecień też więcej chmurny i mglisty

Łatwo można wytłumaczyć, że pomimo. iż są oferenci (n. p. ci, co się zgłosili do izby handlowej krakowskiej), nasi producenci zbytu nie mają. I w samej rzeczy weźmy rolnika względnie większego, który wytwarza 15 kg. masła dziennie czyli około 5000 kg. rocznie. Producent ów dowiedziawszy się o adres jakiego kupca, znosi się z nim, wysyła próbkę która uznaną zostaje za dobrą, i nareszcie wysyła masło transport za transportem. Tu następuje cały szereg ale: ale pieniędzy doczekać się nie można; ale kupiec posłanego towaru za zaliczką wykupić niechce, ale adresat donosi, że masło nie jest dobre i że je odeśle jeżeli cena nie będzie obniżoną; ale i t. d. wynikiem są: ambarasy, kłopoty, straty, zerwanie stosunków, redukcya gospodarstwa mlecznego, powrót pachciarstwa...! I to nie hypoteza niestety! Po wystawie mleczarskiej w Wiedniu osobom interesującym się produkcyą masła zdawało się że odkryły pewne sposoby zbytu. W samej rzeczy z przyczyny dobroci naszego produktu, wiele firm się zgłosiło z zamówieniami, tak że towaru nastarczyć nie jako nie było można (co mówiąc nawiasem pokazuje co wart jest ów sławny zarzut „braku jednolitości").

Pomiędzy niemi było wielu niesumiennych kupców, którzy pozarywali producentów do tego stopnia, że aż w Przeglądzie mleczarskim musiano ostrzegać przed pewnemi firmami oszukańczemi, które już niektórych naszych biednych rolników pozarywały. I cóż drobny producent może zrobić gdy go kto zarwie? Czyż koszta i straty ztąd powstałe mogą być pokryte przez zysk z fabrykantami? Czy ma on czas na zajęcie się taką sprawą lub na prowadzenie niepewnego procesu? Na każde z tych pytań musimy odpowiedzieć: nie. Ale przeciwnie się dzieje gdy ma się do czynienia rocznie nie z jednostkami, ale ze setkami tysięcy kilogr. masła. Wtedy inaczej wchodzi się w stosunki z kupcami, wtedy dokładniej znać się wartość firm może, którym się towar sprzedaje, wtedy...— ale dajmy pokój, bo o tej sprawie dużo pisano, choćby w Rolniku lub w Tygodniku rolniczym w 1896 i 97 r. i osoby, któreby się chciały poinformować o sprawie handlu masłem niech zechcą przejrzeć te roczniki, a może nabędą przekonania, że działając wielkiemi ilościami, tworząc towarzystwo dla sprzedaży masła, daleko lepiej i daleko pewniej można spieniężyć towar, i dać mleczarstwu trwałą podstawę rozwoju.

Pominąwszy tych parę zapatrywań Pana (a) z któremi się nie mogę zgodzić, muszę wyznać, że co do reszty artykuł jest słusznym, bardzo na czasie i że należy się autorowi wdzięczność że tak ważną kwestyę poruszył.

Dr. U. Wareg Massalski.

SPRAWY TOWARZYSTWA.

Oddział pokucki c. k. gal. Tow. gospodarskiego w Kołomyi. Dnia 12. stycznia b. r. odbyło się w sali kołomyjskiej Rady powiatowej walne zgromadzenie członków Oddziału pokuckiego gal Towarzystwa gospodarskiego.

Zebranych członków Towarzystwa powitał prezes Oddziału Dr. Mikołaj Krzysztofowicz i przedstawiwszy im dra Szyszyłowicza, który przybył umyślnie ze Lwowa, celem udzielenia rad fachowych członkom Towarzystwa w ważnej sprawie sprowadzania nasion, odczytał sprawozdanie z czynności zarządu za rok 1899.

Następnie odczytano i przyjęto sprawozdanie kasowe za rok 1899 i wybrano przez aklamacyą trzech delegatów na walne zebranie gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie w osobach pp. Antoniego Theodorowicza z Żukowa, Stefana Moysy z Rudnik i ks. Romana Puzyny z Piadyk.

---

zaś maj zdaje się cały a podobno i początek czerwca przyniesie nam słotę przeplataną tu i owdzie niedużem piorunowaniem z zachodu. Zato jak się z końcem czerwca zacznie pogoda i upały, to się aż uprzykrzą, i w lichej studni wody braknie. Nawet jesień ma być więcej suchą jak wilgotną i dopiero zima wróży na większe opady. Dla naszego warsztatu nie byłyby to najgorsze widoki; pogoda we żniwa, rzecz arcy pożądana i byle druga połowa zanadto wielkiej suszy nie przyniosła mógłby być rok wcale dobry i nie kosztowny.

Nie wiele odmienny horoskop stawiali starzy astrologowie dla lat, którym jak obecnie panował Merkury ów przysłoneczny planeta, prażący się gdzieś w bliskości naszego pieca powszechnego. Jako bożek, był to przytem dobrodziej miłujący rolników i handel (no i złodziei także, ale o tem lepiej nie mówić!) hodował za życia swego porządne obory zarodowe i błogosławił przychowkowi, rozumie więc doskonale czego nam potrzeba. Była zaś matką jego Maja którą kochał i opłakiwał, dlatego miesiąc jej zwykle pod jego rządami kapie nam wodą in aeternam rei memoriam.

Czyż nie sprawdziła się przepowiednia rządów Wenery, która panowała przeszłego roku? niesie ona ze sobą zwykle wiele mokra, zimna, błogosławiąc więcej chwastom i burzanom niż legalnemu potomstwu roli.

Chociaż więc niema najmniejszej naukowej podstawy do wiary w rządy starych astrologicznych regentów, pomimoto szkoda, że rugują ich powszechnie z kalendarzy; przepowiednie te prócz tego, że się czasem sprawdzają są tak samo ugruntowane jak każde inne.

Ot — rolnik musi nieraz popadać w mistycyzm. Żyjąc więcej na łonie natury, sub Jove, dziwi się nieprzewidzianym wypadkom niebieskim i różnym zagadnieniom, których postęp nauki dokładnie wyświetlić nie zdołał, dlatego też chwyta się różnych przepowiedni i znaków, często nie wdając się w krytycyzm.

Górale n. p. wnioskują o urodzaju żyta w pewnej okolicy, i uważają w takim razie na porost wikli w poprzednim roku; są jeszcze inne, jeszcze mniej dające się uzasadnić konsekwencye, co do urodzaju owsa i jarzyn w ogóle. Otóż na podgórzu, mają udać się w r. b. oziminy średnio, owsy dobrze a ziemniaki wczesne lepiej niż późne

Tyle horoskopu na rok 1900 dla rolników. Politycy niech szukają go sobie gdzie indziej, byle nie w myśl ustaw sprawiedliwości. Będą one kiedyś ale nie zaraz!

Z agronomii.

Rzekł szlachcic do szlachcica przy księżyca blasku:
Tyś szczęśliwy, masz margiel, — ja siedzę na piasku.
Rzecze tamten: — Cóż znaczy ta różnica roli,
Ty masz piasek, ja margiel — a obaśmy goli.

Potem nastąpił wykład p. dra Szyszyłowicza, kierownika stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie P. Szyszyłowicz mówił o „Radach dla rolników w sprawie zakupna nasion“. Prelegent wykazał na przykładach, w jaki to sposób niesumienni handlarze nasion za drogie pieniądze sprzedają nasiona z różnemi domieszkami albo takie, które utraciły zupełnie zdolność kiełkowania. Rozdawszy następnie obecnym sprawozdanie z działalności krajowej stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej w Dublanach i broszurkę o tępieniu kanianki, oświadczył, że stacya doświadczalna weszła w układy z krajowemi firmami, sprzedającemi nasiona i zachęcił obecnych do korzystania z bezpłatnej oceny nasion przez stacyą doświadczalną, co może i powinno być ochroną rolników przed niesumiennymi handlarzami nasion i ustrzedz ich od dotkliwych szkód, na które dotąd byli ze szkodą znaczną dla rolnictwa narażani

Po tym zajmującym wykładzie odbyła się pogadanka na temat poruszony przez prelegenta.

Bydło z Kamiennej i Bratkowiec

na wystawie rolniczej w Winnicy na Podolu ros.

(do ryciny na str. 35.)

Hodowla bydła rasy Simmental w Kamiennej i okolicy w pow. Nadwórniańskim, prowadzona konsekwentnie w kierunku wytkniętym przez komitet Tow. gosp. gal. wydała już piękne rezultaty a produkta tej hodowli zyskują sobie nietylko w kraju ale już i za granicą pełne uznanie.

W lecie r. 1899 przyjechał do Kamiennej p. Julian Tołkacz, właściciel Kujawskiej Marylówki na Podolu rosyjskiem. i zakupił tam w oborze gminnej sześć krów i dwoje cieląt, a buhajka pełnej krwi u ks. Michała Walnickiego w Bratkowcach.

Bydło to posłał w jesieni na wystawę w Winnicy, gdzie otrzymał od rządu rosyjskiego pisemne uznanie za starania około podniesienia chowu bydła, a obecni hodowcy zamówili wszystkie buhajki, które się od sztuk wystawionych porodzą.

Zachęcony tem powodzeniem, był już p. Tołkacz powtórnie u nas, i znów zakupił kilka sztuk bydła w Kamiennej i u p. Kaź. Jadowskiego w Trześniowie.

Fotografia na str. 35. dzisiejszego numeru nadesłana przez nabywcę a udzielona nam łaskawie przez p. G. Głuchowskiego, przedstawia sztuki zakupione za pierwszą bytnością p. Tołkacza w Kamiennej i Bratkowcach

KORESPONDENCYE.

W sprawie soi Owsińskiego.

W interesie pp. Gospodarzy, którzyby zamierzali w r. b. sprowadzić soję wprost od p Jana Owsińskiego ze Żmerynki, podaję kilka uwag, a mianowicie:

Mający chęć pobrać za zaliczką kolejową, powinni się przedtem, nim dostaną *aviso*, zaopatrzyć w potrzebną ilość rubli, gdyż należytość za fracht kolejowy ze Żmerynki do Podwołoczysk, tudzież za samą soję, żądają nasze stacye nie w guldenach lecz w rublach, a kto takowych nie posiada, temu liczą po 1 zł. 60 ct. za rubel sr., (!!) co znacznie cenę podnosi, zwłaszcza, że rubel stoi obecnie tylko 1 zł. 27 ct

Za soję policzył mi p. Owsiński pud po 8 rub. sr. loco Żmerynka brutto z workiem, fracht do Podwołoczysk kosztuje 97 kopiejek, cło na naszej granicy 92 halerzy za pud czyli za 16 *kg.*

Zamawiając soję, prosiłem równocześnie o niektóre wyjaśnienia, co do jakości nawożenia i uprawy tej rośliny, nie otrzymałem jednak w tym kierunku żadnej odpowiedzi — widocznie głównym celem firmy jest sprzedać jak najwięcej nasienia, nie troszcząc się wcale o to, co nabywca z niem później będzie robił.

Przypuszczać należy, że soja jak inne gatunki fasoli, potrzebować będzie do swego rozwoju wiele potasu jakoteż kwasu fosforowego, łatwo rozpuszczalnego, czy wymaga dodatku azotu, ile i w jakiej formie, nie umiem odpowiedzieć i radbym, ażeby ktoś fachowy zechciał mię w tej mierze oświecić. *Sas.*

Dotąd u nas nikt na większą skalę soi — o ile wiemy — nie uprawiał, dla tego też niema pod tym względem doświadczenia co do wymagań nawozowych. Sam p. Owsiński podaje, że soja nawożenia azotowego nie potrzebuje, należy bowiem do roślin zbierających azot z powietrza. Natomiast jak wszystkie rośliny dające ziarno w białko bogate (fasola, groch, bób), wymaga znacznego zasobu rozpuszczalnego kwasu fosforowego i potasu w glebie. Dla tego dobrze będzie znawozić żużlami i kainitem, jeżeli pole nie jest z natury bardzo zasobne. W każdym razie nie radzimy robić próby na zbyt szeroką skalę, bo wogóle są wątpliwości poważne, czy soja u nas zwłaszcza w podgórzu dojrzeje należycie. Dla tego na razie wystarczy chyba na jakimś małym kawałku spróbować. W r. b. krajowa stacya botaniczno rolnicza (Lwów, Basztowa 7.) wykona ścisłe próby z uprawą soi w kilkunastu miejscowościach — dopiero na podstawie tych prób będzie można wiedzieć, czy uprawę tej nowej rośliny należy polecać u nas, czy nie. (*Przyp. Redakcyi*).

Z nowych doświadczeń.

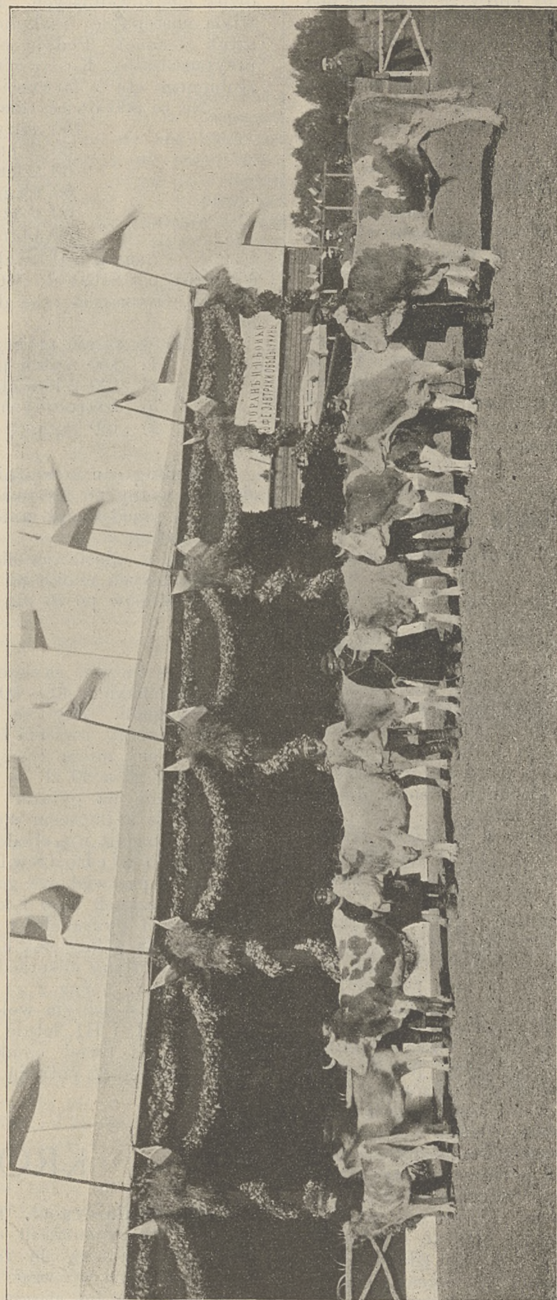
Najodpowiedniejszy kierunek rzędów i grobelek przy uprawie roślin jest z południa na północ. Profesor Wollny w Monachium stwierdził kilkakrotnie ścisłemi doświadczeniami, że plony zachowaniu tego kierunku są wyższe, niż przy kierunku rzędów ze wschodu na zachód.

I tak: 600 gr. grochu wysianego w rzędy na 20 cm. odległe idące w kierunku z północy na południe wydało plon 20509 ziarn grochu, i 5560 gr. słomy. Przy tej samej odległości rzędów, ale kierunku z wschodu na zachód z tej samej ilości nasienia urosło tylko 18509 ziarn i 1120 gr. słomy. Dalej przy ziemniakach z 35 krzaków wczesnych różanych (Amerykanów, *Early roses*) gdy rzędy ciągnęły się z południa na północ zebrano 393 bulw ważących razem 13·22 kg. Przy kierunku rzędów prostopadłym do poprzedniego, urosło tylko 347 bulw o wadze 12·85 kg. Różnice więc, zwłaszcza co do grochu, bardzo wybitne. *K. M.*

Próbna uprawa buraków pastewnych Eckendorferów, Géant rose i Idéal. Komitet Towarz rolnicz. krakowskiego rozesłał członkom z wiosną ubiegłego roku nasiona kilku sort buraków pastewnych celem przeprowadzenia doświadczeń porównawczych. W Nr. 1. „Tygodnika rolniczego“ zamieszczono pierwsze sprawozdanie z tych prób p. Stefana Romera z Jodłownika. Podajemy tu ważniejsze szczegóły:

Pole było ciężkie, gliniaste o nieprzepuszczalnem podglebiu, gleba 25 cm. głęboka, stok południowo-wschodni o spadku 10 do 12%. Przedplon, koniczyna dwuletnia, która służyła w r. 1898 za pastwisko, w grudniu zorano je Sackami do 25 cm., wywieziono w ciągu zimy nawóz (po 40 fur na morg), wsypano na nawóz tomasówkę (po 200 kg. na morg) i przyorano zaraz płytko. Buraki zasadzono ręcznie w grobelki 50 cm. szerokie, poprzednio drewnianym wałkiem zwałowane, odległość sadzenia 25 cm. Z każdej odmiany użyto $2\frac{1}{2}$ kilo i zasadzono tem po $\frac{1}{4}$ morga. Między 21. a 31. maja okopano po raz pierwszy, przerwano je 5—8 czerwca, drugi raz obsypano płużkiem 9. czerwca, a trzeci raz znowu ręcznie między 25. a 30. czerwca okopano i plewiono.

Eckendorfery ucierpiały mocno od zgorzeli korzeni, podczas gdy obie pozostałe odmiany były od tej choroby wolne.



Bydło pełnej krwi Simmenthal z Kamiennej na wystawie rolniczej w Winnicy na Podolu ros.

(podług fotografji nadesłanej przez p. Grzegorza Głuchowskiego p. str. 34.)

Żniwo rozpoczęto 9. października, a następnego dnia zakończono. Z ziemi wychodziły doskonale Ideal, gorzej Eckendorfery, a najtrudniejsze do wykopania były Géante rose.

Rezultat był następujący:

Eckendorfery dały z $^1/_4$ morga 87 korcy = z morga 348 korcy;

Géante rose dały z $^1/_4$ morga 92 korcy = z morga 368 korcy;

Idéal dały z $^1/_4$ morga 113 korcy = z morga 452 korcy.

„Okazało się zatem, że buraki Idéal nadają się znakomicie do uprawy na ciężkich ziemiach, bo podczas gdy Eckendorfery dały plon, jak na rok rozwojowi buraków mało sprzyjający, wcale dobry, bo 348 korcy z morga, wydały buraki Idéal 452 korce, czyli plon o 30% wyższy. Dalszą bardzo ważną zaletą buraków Idéal była znacznie większa siła kiełkowania, lepsze zacienienie ziemi i odporność przeciw zgorzeli. Buraki Géante rose jakkolwiek wydały ilość tylko nieznacznie większą niż Eckendorfery, zalecają się przed tamtymi lepszem kiełkowaniem, lepszem ocienieniem i odpornością przeciw zgorzeli, stoją zaś niżej pod względem łatwości wychodzenia z ziemi podczas żniwa, — podczas gdy buraki Idéal nawet i tą własnością odbijają korzystnie od Eckendorferów, które i tak są bardzo łatwe do żniwa. Próba więc wykazała, że buraki Idéal w zupełności usprawiedliwiają swą nazwę, bo są rzeczywiście idealne pod każdym względem i Towarzystwo rolnicze może je śmiało polecić rolnikom do jak najszerszej uprawy.“

Kilka słów o chowie owiec.

(Zarazem odpowiedź na pytanie 5. w nr. 3. Rolnika r. b.)

Nie wątpię, że chów owiec w warunkach przez pytającego podanych lepiej się opłacić może jak chów bydła rogatego. Trzeba jednakże odrazu się zdecydować na kierunek w którym pracować się zamierza. W chodowli owiec albo ilość i cienkość wełny, albo zdolność do opasu z rychłem rozwinięciem się na pierwszym stać powinny planie. Dążność w naszym klimacie przy ustroju naszych gospodarstw połączenia tych dwóch kierunków do ideału musi natrafić na nieprzezwyciężone przeszkody i wszelkie próby w tym kierunku robione doprowadzą zawsze do ujemnych rezultatów.

Cienka i średniocienka wełna w ostatnich latach z roku na rok w cenie się podnosi, jak to jarmarki na wełnę w Warszawie, w Wrocławiu i Poznaniu wykazują, i o ile przewidzieć można konjunktury te pomyślne i w latach następnych zostaną, gdyż Australia, dokąd przed laty 25 produkcya cienkiej wełny się przeniosła, wielkie straty, skutkiem nieodpowiedniego dla owiec cienkowełnistych klimatu, w owcach poniosła.

O ile tylko z pobieżnie podanych stosunków, u p. W. T. miejscowych sądzić można, owca mięsna mniej by miała warunków bytu jak owca cienkowełnista. Owca pełnej albo półkrwi rasy angielskiej, jest bowiem owocem gospodarstwa intenzywnie prowadzonego. Powinna mieć chłodną stajnię, i w tej a nie na pastwisku powinna pobierać całe pożywienie latem i zimą, pastwisko służyć powinno jako spacer konieczny dla matek. Jagnięta 10—12 miesięczne powinny być wypasione i sprzedane. I w takich jedynie warunkach skoro gospodarstwo pojedyncze do tego składu się nadaje, owczarnia mięsna rasy angielskiej opłacać się będzie doskonale. Pana W. T. skłaniają, jak się zdaje miejscowe warunki do zaprowadzenia u siebie gospodarstwa pastwiskowego, z ograniczeniem do możliwego minimum uprawy kłosowych. Jeżeli tylko gleba nie jest zanadto nieprzepuszczalną, a to tak nieprzepuszczalna, że po każdym najmniejszym deszczu tworzą się kałuże, które dopiero po kilku dniach wysychają, w takim razie owca cienkowełnista, Electoral-Negretti, będzie na miejscu. O ile znam krajowe stosunki, mamy w Galicyi dwie na wielką skalę prowadzone owczarnie Electoral-Negretti a m. w ordynacyi Łańcuckiej i w Olejowie u hr. Aleksandra Wodzickiego. Nie wątpię, że tam matki brakowe nabyć zawsze po strzyży można, z których by się pepinierę utworzyło.

Jeżeli gospodarstwo w mowie będące utrzymywało dotychczas n. p. 50 sztuk rogatego bydła — to surowa pasza (siano i słoma) i odnośne pastwisko starczy dla 500 owiec cienkowełnistych. Dla dalszej informacyi zestawiam następujący rachunek dla takiej owczarni z 500 sztuk złożonej. Podaję naturalnie tylko dochód brutto przypuszczalny. Koszta utrzymania, amortyzacyę wkładu zrobionego etc. z łatwością pytający sam sobie zrobi.

Na te 500 owiec składać się będzie:

150 starych matek
50 2-letnich matek
50 2-letnich skopków
50 rocznych matek,
50 rocznych skopków
150 jagniąt
suma 500 sztuk

4 barany potrzebne do 140 matek wypuszczam z obrachunku. Owczarnia taka da rocznie następujący dochód brutto:

a) w wełnie pranej:

1)	150 matek po 2 kg	= 300 kg.
2)	100 2-letnich szt. po $1^1/_2$ kg.	= 150 kg.
3)	100 rocznych sztuk po 1 kg.	= 100 kg.
4)	150 jagniąt po $^1/_2$ kg	= 75 kg.
		suma 625 kg.

Według cen z ostatnich targów płacono za 50 kg. cienkiej wełny po 220 marek w Wrocławiu, czyli, że wełna ta przedstawia mniej więcej wartość 2750 marek czyli 1050 zł. w. a. 1050 zł

b) w mięsie: (w chudym stanie)

50 starych matek po 60 zł.	= 300 zł.	
50 skopów po 70 zł.	= 350 zł.	
	650 zł.	650 zł.
	razem	1700 zł.

Owce tuczone zawsze mają dobry pokup na targach wiedeńskich. 40 — 50 sztuk ładować można do jednego wagonu. Zbyt na miejscu sztuk utuczonych nie jest utrudniony, owszem towar taki jest zawsze poszukiwany. Ceny mięsa żywej wagi utuczonych sztuk waży się między 25 a 30 zł za 100 kg.

Ogólnie na pytanie postawione odpowiadając sądziłbym, że najlepszem wyjściem z tego problematu by było: połączenie nie chodowli, lecz wypasu bydła rogatego z chodowlą owiec, przeszedłszy raz w pypowe pastwiskowe gospodarstwo. Pastwiska I. letnie z mięszanek traw i koniczyn odpowiednio do gleby zastosowane wyzyskałyby najlepiej woły chude w marcu lub kwietniu zakupione, a w jesieni do gorzelń i na wypas kartoflany odsprzedane. Na 100 kg. żywej wagi takiego wołu, można 2 zł. w. a. minimalnie zarobić to znaczy na jednym wole o wadze 5 ctn. 10 zł. w. a. Pastwiska II. i III. letnie przeznaczyć można w takim wypadku dla owiec cienkowełnistych, które najlepiej takowe wyzyskać potrafią.

Henryk Potworowski.

KRONIKA.

Od Administracyi. Tych szan. pp. Prenumeratorów „Rolnika“, którzy otrzymali rachunki za umieszczone inseraty, prosimy najuprzejmiej, aby zechcieli należytość za nie w jak najkrótszym czasie wyrównać, ze względu na potrzebę zamknięcia rachunków za rok ubiegły.

Na liczne reklamacye numerów brakujących z r. ubiegłego donosimy, iż wysełać je będziemy chętnie, o ile tylko zapas starczy, za zwrotem 20 h. od egzemplarza, które prosimy przysłać w markach pocztowych.

Powszechny targ gospodarski w Pradze połączony z wystawą maszyn rolniczych oraz z wystawą mleczarską odbędzie się w dniach od 12 do 17 maja b. r. Urządzeniem tej

wystawy zajmuje się Rada kultury krajowej czeskiej i czeskie towarzystwo rolnicze, pod przewodnictwem ks. Scharzenberga p. R. Jahna.

Pierwsze „Ogólno austryackie Towarzystwo akcyjne dla ubezpieczenia bydła — pod nazwą „Pan“ we Lwowie“. Staraniem dyrekcyi „Domu dla Ziemian“ we Lwowie powstał projekt zawiązania Towarzystwa akcyjnego pod powyższą nazwą celem ubezpieczania bydła rogatego na wypadek śmierci lub koniecznego ubicia, dalej na wypadek konfiskaty zarządzonej przez władze sanitarne, bez względu na to czy powodem wypadku była choroba czy inna przyczyna, pod pewnemi zastrzeżeniami określonymi bliżej w projekcie statutu.

Notując fakt powyższy nadmienić wypada że ubezpieczanie bydła bardzo rozpowszechnione od szeregu lat w Niemczech ciągle szersze czyni postępy — opiera się ono tam bądźto na licznych towarzystwach akcyjnych podobnych jak projektowane, bądź też na wzajemności — najczęściej w obrębie gmin samych (Jak w Badeńskiem w Szwajcaryi i Belgii) — i w ogóle jest w skutkach swoich bardzo zbawiennem dla drobnych zwłasza gospodarzy chroniąc ich w razie wypadku od nagłej dotkliwej straty.

Projekt zawiązania się tego rodzaju towarzystwa należy zatem uważać za objaw dodatni i z zadowoleniem powitać w nadziei że towarzystwo to odpowie należycie swemu zadaniu.

Jarmarki na remonty celem zakupna koni dla c. k. obrony krajowej wprost od hodowców odbędą się w r. 1900 w następujących dniach miesiąca marca b. r. Dla pułku ułanów obr. kraj. Nr. 2 3. 4. 5 i 6 w Tarnobrzegu 7-go, w Radomyślu (pow. Mielec) 8-go, w Tarnowie 14-go, w Mielcu 15-go, w Rzeszowie 20-go, w Sanoku 5-go, w Dynowie 8-go, w Mościskach 12-go, w Samborze 14-go, w Rohatynie 19-go, w Oświęcimie 3-go, w Jaśle 9-go, w Krakowie 12 i 13-go, w Bochni 15-go, w Białej 19-go, w Starym Sączu 21-go, w Gorlicach 23-go, w Głuchowie (ad Łańcut) 6-go, w Jarosławiu 8-go w Sokalu 12-go, w Mycowie (pow. Sokal) 15-go, w Brodach 17-go, w Piasecznej 19-go, w Lasce dominikalnej 21-go, w Niżniowie 5-go, w Torskiem 7-go, w Hadyńkówcach 9-go, w Czarnokońcach 10-go, w Czerniłowie mazowieckiem 12-go, w Firlejówce przy Krasnem 14-go. Dla dywizyi konnych strzelców tyrolskich w Tarnowie 9-go. w Krakowie 12-go marca b. r.

Komisya zakupna remont 2. pułku ułanów obrony krajowej ma zakupić także 16 remont dla szwadronu konnych strzelców dalmatyńskich miary 154—159 cm. po cenie przeciętnej 280 złr.

W ogóle potrzeba około 760 remont dla kawaleryi w cenie przeciętnej po 325 zł.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Karmienie drobiu. W Ameryce za najlepszy pokarm dla drobiu uchodzi przypiekana pszenica, żyto lub kukurudza. Zwłaszcza zaś ta ostatnia jest w użyciu i to przypieczona tak silnie, że ziarnka są zupełnie czarne. Drób z wielkim pożytkiem żywi się takiem ziarnem. Kury w ten sposób karmione w krótkim czasie nabierają dobrego wyglądu i na kogutach poznać można z łatwością wpływ dobrego pokarmu po czerwoności grzebienia. Karmienie kur gotowanym jęczmieniem, zwłaszcza jeśli się go przysmaży na smalcu ma, zdaniem amerykańskich farmerów, wielce pomagać do częstego niesienia jaj.

Jak twierdzą znawcy, dodawanie do pokarmu cukru wpływa na dobroć i delikatność mięsa. Również i przez dodanie zbieranego mleka do pokarmu drobiu można łatwo wydelikatnić mięso. Należy jednak dawać ziarno nie inaczej, jak gotowane w mleku. Dobrze jest też karmić drób, zwłaszcza kurczęta, samą kukurydzą, dodając ciepłe gotowane mleko jako napój. Naturalnie wszelkie inne warunki powinny sprzyjać tuczeniu. Mówimy tu o stanie kurnika, o dobrym gatunku ziarna i odpowiednio ciepłej temperaturze w kurniku.

Zaleca się też dawanie kaszy jęczmiennej rozgotowanej w wodzie i okraszonej trochę masłem. Jako napój — ocukrzone mleko. W ten sposob hodują we Francyi znakomite pulardy. Natomiast zupełnie nieznane jest tam obecnie karmienie kluskami.

Najlepiej jest po pewnym czasie oddzielić od reszty te okazy, które szybciej od innych się tuczą, i karmić je osobno ryżem, rozgotowanym w mleku, dodając na każdy funt ryżu łyżeczkę sody. Soda ułatwia trawienie i pobudza apetyt. Zapomocą tej metody tuczenia francuskie zakłady hodowli pulard osiągają tak świetne rezultaty zarówno co do delikatności jak i białości mięsa u drobiu. *(r.)*

Pług w wojnie. Nie przypuszczano dotąd aby ten symbol pokoju; pług mógł być również narzędziem wojny. Tymczasem w obecnej wojnie Anglii z Transvaalem znalazły zastosowanie pługi parowe. Anglicy mianowicie używają silnych garniturów pługów parowych Fowlera do ciągnienia t. zw. rowów kryjących. Pług taki jednoskibowy wyrzuca skibę $1^1/_4$ metra głęboką, z szybkością $1^1/_2$ *km.* na godzinę, formując zarazem wał ochronny, za którym strzelcy mogą doskonałe zajmować pozycye. Świeżo sprowadzono dwa takie garnitury nowe na teren wojny. *(m.)*

Pytania i odpowiedzi.

Odpowiedź na pytanie 3. Od jednego ze znakomitszych rolników naszych otrzymaliśmy następującą godną uwagi odpowiedź w sprawie biegunki u cieląt. Najczęściej powodem biegunki u cieląt (ssących czy pojonych) bywa połknięcie ździebeł słomy, której żołądek tak młodego cielęcia nigdy strawić nie może. Dowodem tego, że użycie kagańców plecionych z wikliny, w których cielęta stać powinny aż do czasu, w którym oprócz mleka inną paszę dostawać będą — zapobiega zwykle pojawieniu się biegunki. Cielę stojąc na podściółce słomianej i widząc że starsze bydło bierze do pyska słomę, czyni toż samo machinalnie, i ostatecznie połyka zdziebła które drażniąc delikatne organa trawienia wywołują biegunkę.

Odpowiedź 2ga na pytanie 3. Powodem biegunki u cieląt jest albo nieodpowiedni skład mleka matek, albo błędy popełnione przy pojeniu — albo też występuje ona epidemicznie.

Należy starannie baczyć na czystość naczyń, z których się poi cielęta i należy je natychmiast po użyciu wypłukać wrzącą wodą. — Mleko ma być dawane cielętom w stanie ciepłym, t. j. natychmiast po wydojeniu krowy a w zimnej porze dobrze jest naczynie do pojenia cieląt wpierw ogrzać przez zanurzenie w gorącej wodzie. — Trzeba także pilnować, aby cielęta zbyt szybko nie piły mleka, i w tym celu przy pojeniu naczynie cofać, tak aby cielę piło z przerwami. — Często także powodem biegunki u cieląt jest zadawanie krowom zbyt wodnistej paszy bez dodatku paszy posilnej, jak otrąb, osypki i t. p., albo też skarmianie zbyt wielkiej ilości wywarów, wytłoków kiszonych, kiszonych liści buraczanych, końskiego zębu i t. p. Przy skarmianiu kiszonki, dobrze jest krowy na 2—3 tygodni przed ocieleniem i taksamo długo po ocieleniu odstawiać osobno i żywić je przeważnie sianem, burakami wraz z dodatkiem otrąb i makuchów, redukując znacznie ilość kiszonki i wytłoków.

Najczęściej jednak biegunka u cieląt bardzo młodych ma charakter epidemiczny, a bezpośrednią przyczyną tej klęski są wtedy bakterye. — W takich razach jedynie może pomódz bardzo staranna dezynfekcya — jeżeli już nie całej stajni to w każdym razie klatki, w której cielęta się znajdują. — Chore cielęta należy natychmiast odłączać od zdrowych.

W mojej oborze przed dwoma laty 30—40% cieląt ginęło na biegunkę zaraźliwą. Zarządziłem zbudowanie klatki cielęcej w całkiem innem miejscu stajni, które poprzednio przez wyjęcie podłogi, nawet 20 cm. ziemi pod podłogą, oraz zapomocą lysolu i wapna zostało starannie zdezynfekcyonowane. — Od tego czasu ani jedno cielę na biegunkę nie chorowało. *J. T. z M.*

Odpowiedź 3-cia na pyt. 3. Przez wiele lat miałem u siebie do czynienia z biegunką u cieląt i przekonałem się że nic tak nie pomaga jak *„tinctura opii“* ale tylko w większych dawkach na raz t. j. 8 do 10 *gr.* z małej flaszeczki wlana. W bardzo ostrych przypadkach powtórzyć to 2—3 razy dziennie. Jeżeli cielę nie chce ssać ani pić podanego mleka to za to wlać mu trzeba trzy razy na dzień po dwa jaja rozbite mątwą. Trzeba dalej zważać na to aby cielęta słomy ze ściołki nie połykały bo to często jest przyczyną biegunki. Ciepła stajnia jest jednym z głównych warunków zdrowia cieląt. Szkodzi także pojenie za chłodnem mlekiem. albo nie dość czyste naczynia. Zdarzyło się też u mnie że cielę napiło się zimnej wody i zachorowało zaraz.

J. Neuhaus.

Odpowiedzi od Redakcyi.

P. L. W. Łańcuszkowe kantary na woły i krowy można nabyć u A. Balintha we Wiedniu Strozzigasse 42 i u firmy „Stahlwerke Weissenfels“ we Weissenfels (Ob. Krain). Najlepiej zażądać pierwej cennika.

P. M. M. Przegląd mleczarski z powodu bardzo pilnych zajęć redaktora i kraj. inspektora mleczarstwa p. Biedronia przestał chwilowo wychodzić. — Dokładamy starań wszelkich aby rocznik został uzupełniony, — i będziemy więcej uwzględniać sprawy mleczarskie w Rolniku.

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Płacono 50 *kg.* loco	Kraków 10. stycz.	Przemyśl	Bochnia 18. stycz.	Czerniowce 10. stycz.
			K.	
Pszenica	7·50—8·25	—·—	14·——15·—	7·75—7·85
Żyto	6·25—6·90	—·—	11·50—12·—	5·70—5·80
Jęczmień browarny .	6·50—7·—	—·—	10·——11·—	6·——6 50
„ na krupy . .	5·75—6·15	—·—	—·—	5.——5·50
Owies	5·40—5·80	—·—	10·——11·—	4·95—5·05
Kukurudza	—·—	—·—	—·—	5·25—5·30
Hreczka	7·——8·50	—·—	—·—	—·—
Groch	8·50-12·—	—·—	14·——16·—	6·50—6·75
Fasola	7·—·10·50	—·—	14·——16·—	6·25—7·—
Wyka	—·—	—·—	·——·	—·—
Bobik	—·—	—·—	10·——11·—	—·—
Koniczyna czerwona .	—·—	·—·—	·——·	15·—20·—
Rzepak	—·—	—·—	—·—	17·4-17·60

Lwów, 24. stycznia. Pszenica gotowa 14·20—14·60, na termina 13·50—14·20, żyto gotowe 11·60—12·, na termina 11·—11·40, owies obroczny gotowy 10 —11·—, na termina 10·—10·50, jęczmień pastewny 10·50—11·, brow. 11·50—14·— rzepak 22·——22·50, groch pastewny 11·50—12·—, do gotowania 13·50—24·— wyka 9·——9.80 bobik 9·80—10·60, hreczka —·—, kukurudza nowa 11·——11·40 stara 11·80—12·20, chmiel za 56 kg. 80 —100, koniczyna czerwona 120·—·150—, biała 80·—120·—, szwedzka 90·—150·— tymotka 40·——70·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 35·——36·—, na termina 36·——37·—.

Notowania w walucie koronowej.

Przy słabych obrotach usyosobienie nieco lecsze młyny bowiem morawskie okazują żywą chęć kupna

Konicz w celnych gatunkach poszukiwany, ceny tychże ponad notowania targowe.

Bank Rolniczy we Lwowie.

Wiedeń, 26. stycznia. (*Giełda zbożowa.*) Pszenica na wiosnę 7·88—7 89, żyto na wiosnę 6·79—6·78, kukurydza na maj-czerwiec 5·25——·—, owies na wiosnę 5·36—5·37, rzepak na sierpień - wrzesień 11·85—11·95, za 50 *kg.* Ceny spirytusu 38·80 do 39·20. Tendencya słaba.

Bydło i świnie.

Wiedeń 23. stycznia. Na targ nierogacizny przywieziono ogółem 9.010 sztuk świń, między temi 3.936 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnie węgierskie 80 do 82 h., za galicyjskie młode świnie 68 do 74 h. za za kilogram żywej wagi.

Lwów, 24. stycznia. 1900.

Z powodu większego zapasu u rzeźników ceny niezmienione Sprzedawano żywy towar opasowy od 56—62 kor. za 100 klg. żywej wagi Ceny mięsa w rzeźni: przednie od 0 92—1 kor., tylne od 0·96—1·08 kor.

Wiedeń, 21. stycznia. Z powodu większego spedu o prawie 200 sztuk tendencya słaba, mimo czego zdołano, chociaż z trudnością za towar prima utrzźmać ceny przeszłotygodniowe, secunda zaś wykazuje ceny do 4 kor. zniżony. Ogólny spęd 4.756 wołów Wołów opasowych 3.800 sztuk, między temi galicyjskich 2.622. Płacono za galicyjskie woły prima od 70—74 kor., za secnnda od 64—68 kor., za tertia od 56—60 kor. za 100 klg. żywej wagi.

Praga, 21. stycznia. Ogólny spęd 721 sztuk wołów, między tymi galicyjskich 435 sztuk. Płacono za woły galic. średnie od 64—70 kor. za krowy od 50—58 kor., buhaje 60—70 kor. za 100 klg. żywej wagi. Targ ożywiony.

Ogólny Związek handlarzy i hodowców bydła
we Lwowie, ul. Kopernika 7.

Bochnia, 18. stycznia. Na targ zwierzęcy spędzono: bydła szt. 349, koni 737, świń 825, — i płacono za 100 klgr. żywej wagi: bydło od K. 32·— do 36·—, świnie od 60·— do 66·—. konie za sztukę 40·—600 Następny jarmark odbędzie się dnia 1. lutego.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

OGŁOSZENIA.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego
Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszelkie papiery wartościowe i monety
po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi. 7—52

Wszelkie kupony 7—52
i wylosowane papiery wartościowe
wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów
Kantor wymiany
c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego
Banku hipotecznego.

Taczki są do nabycia każdego czasu w Zarządzie dóbr Kreców, poczta Tyrawa Wołoska. 1—1

St. Greka
rzędowo-grobelkowa uprawa zbóż.

W zeszłej jesieni robiono grobelkowcami przeważnie w ziemiach wilgotnych, możliwie ciężkich i okazały się częściowo za słabe. Wzmocnisne ostatecznie, mają obecnie następujące wagi i ceny: Grobelkowiec 7-miorzędowy 130 kg., cena 156 K.; 9-ciorzęd. 190 kg., cena 128 K.; 11-storzęd. 205 kg., cena 246 K. — Z wiosną nadchodzącą będzie już około 12 000 do 14.000 morgów pól w uprawie rzędowo-grobelkowej. — Zadowolenie wszechstronne, zainteresowanie ogolne. — Chcąc szczupłe nasze zapasy umieścić w pierwszym rzędzie w kraju, prosimy o przyspieszenie zamówień na wiosnę. 1—3

Józef Bromowicz i Sp.
Kraków, Smoleńska 23.

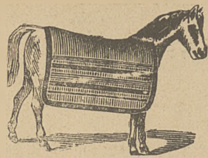
Zawodowy rolnik i hodowca
z ukończoną akademią rolniczą für Bodencultur w Wiedniu, b. właściciel dóbr, przyjmie w pełnomocny Zarząd większe dobra w Galicyi. Na żądanie gotów złożyć kaucyę do wysokości 25.000 złr. 2—3
Wiadomość w biurze Domu komisowo-rolniczego, Lwów, ulica Sykstuska l. 28.

Oficyalistów prywatnych wszelkiego rodzaju, **klucznice, bony, panny służące** i inną służbę tak męską jak żeńską, poleca biuro komisowe i pośrednictwa **K. Pietruskiego,** Lwów, ulica Sykstuska 26. 2—3

Zarząd dóbr Strupków
p. Ottynia ma na sprzedaż oryginalne **prosięta** rasy Meissen; tamże owies nasienny Lankaster po 8 złr., Sybirak 72 zł. po 100 klgr. z workiem, loco stacya Ottynia. 2—3

Zarząd dóbr Klebanówka
poczta Bogdanówka, ma na sprzedaż nasienie buraków pastewnych „Mamuth“ po cenie 80 hl. za 1 kg. 1—3

Tokarnia do toczenia osi potrzebna do kuźni. Wiadomość: Podhajczyki Justynowe, p. Trembowla. 1—3



Połączone fabryki towarów wełnianych oferują obecnie przezemnie około 4000 sztuk tak zwanych

Wojskowych derek na konie

po bajecznie niskiej cenie

tylko 2 zł. 50 ct. za sztukę
a 4 zł. 25 ct. za parę

(6 par odsyła się franco.)

Te grube, nie do zniszczenia derki, są tak ciepłe jak futro, ciemno-szare albo brunatne, wielkości 150 × 195 cm., więc okrywają całego konia.

Wyraźnie pisane obstalunki, które załatwia się tylko za pobraniem pocztowem lub przy nadesłaniu z góry należytości proszę nadsyłać do

Steiner'a

Domu komisowego połączonych fabryk derek
w Wiedniu, II. Taborstrasse 27.

Za nieodpowiadający życzeniu towar zobowiązuję się pieniądze otrzymane zwrócić.

Tysiące pism z uznaniem i obstalunkiem powtórnym i tak: Z zarządu dóbr ks Schwarcenberga w Turach; A. Koven, Burmistrz w Podkay, Frc. Levstek w Cerne; Alher'a hotel w Pettenau, Noisternig w Mallinz. Wny Prob. Bardyn w Laay, Rotter w Suchej doli i t. d.

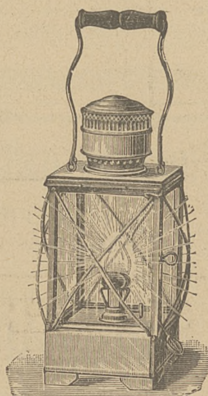
Proszę żądać cennika przedmiotów gospodarskich, gratis i franco. 16—?



!!! Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich !!!

PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości, jakoto:
WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,
Masy i farby do podłóg, woski
Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament
PIPY do beczek, GAZY na pytle
Środki desynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.
Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,
ŚRODKI OWADOGUBNE,
Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie
Pasy do maszyn, gurty, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne
Płyty i sznury do kotłów, holendry
Ceraty, chodniki, rogóżki i podściółki, oliwy, zapałki
SZPAGATY, SZNURY
Środki do czyszczenia metali, jak proszek, mydło, pasta i t. p.
Farbka, krochmal, mydło do prania, świece
Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprzęży
SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE
etc., etc.
Sklep i magazyny w domu własnym, **ul. Kopernika l. 1.**
Cenniki na żądanie gratis. 35—?



Latarnie gospodarcze naftowe
graniaste najlepsze z istniejących po złr. 2·40.
Ocyle stalowe H
100 szt. Nr. 1 złr. 2·50, Nr. 2 złr. 3·—.
maszynki do strzyżenia bydła
amerykańskie po złr 2·20.
Maszynki do strzyżenia koni
od złr. 2·50 do złr. 4.
poleca 6—54

Antoni Halski

handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.

Osobny magazyn mebli żelaznych na I. piętrze.
Rok założenia handlu 1862.

Zarządca gospodarki górno-ślązak, 37 lat, żonaty, bezdzietny, katolik, znający język polski, doświadczony, sprężysty, energiczny, posiadający dobre świadectwa samodzielnego zarządu, poszukuje od 1. kwietnia 1900 r. stałej posady do większego majątku. Zgłoszenia upraszam nadsyłać pod literą W. K. S. poste-restante Neubrün Ober-Schlesien O/S. 2—3.

Rządca, posiadający studya techniczne, agronomiczną praktykę gospodarską za granicą, obznajomiony z lasowością, gorzelnictwem, budownictwem i rachunkowością — mający dwudziestokilkoletnią rutynę gospodarską i rekomendacyą najpoważniejszych osób i mogący złożyć kaucyę, poszukuje posady.

Adres udzieli z grzeczności Wny Gostyński, Lwów, ul. Słowackiego 8, Towarzystwo gospodarskie. 1—3

Simmentalskich jałówek

czystej krwi, wieku od 6 do 10 miesięcy, poszukuje się do kupna. Zawiadomienie z oznaczeniem maści, wieku, wagi i ceny należy odsyłać:
Warszawa, ul. Piękna 5. M. Jasiński. 1—1

Zarząd dóbr Mikulice p. Przeworsk

sprzedaje do siewu dopóki zapas starczy:

Jęczmień Goldfoil	cena 14 koron
Owies czeski Ligowo	„ 14 „
Owies węgierski	„ 13 „
Pszenica jara wąsata	„ 16½ „

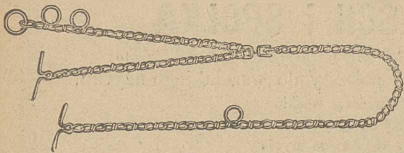
wszystko za 100 klgr. bez worka loco stacya Przeworsk. Powyższe gatunki odznaczają się plennością ziarna, tryerowane z poręczeniem siły kiełkowania. 1—3

Sadzonki wierzby koszykarskiej

w obfitym wyborze i każdej długości, ma do sprzedania po 2 korony za większą, bez opakowania na stacyi kolejowej Rudnik, Zarząd dóbr Rudnik w Galicyi zachodniej. 1—1

Amerykańskie patentowane

Łańcuchy stalowe bez spajania



Więcej niż podwójna wytrzymałość w porównaniu do łańcuchów spajanych. Mocniejsze, lżejsze i tańsze niż jakiekolwiek inne łańcuchy.

Świadectwa i cenniki gratis.

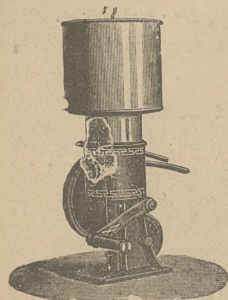
Towarzystwo akcyjne „STAHLWERKE WEISSENFELS“ przedtem Goppinger i Sp., Weissenfels w Krainie górnej.

Można dostać w każdym większym handlu żelaznym. 2—24

Zarząd Wojtkowej o. p. Lipica dolna
ma do sprzedania loco stacya kolejowa Makuchy siemienne po 4 złr. 20 ct., owies prima po 5 złr. 20 ct. i bobik po 4 złr. 50 ct.
Wszystko za 100 kilo. 3—3

HULCZE 1—7
o. p. loco. — Są na sprzedaż
loszki pełnej krwi Yorkshir
z chlewni zarodowej.
Bliższa wiadomość u Zarządu dóbr.

Kawaler z kończoną trzyletnią praktyką rolniczą i paromiesięczną praktyką pisarską, poszukuje posady. Adres B. S., Kańczuga, poste restante. 3—3



W jubileuszonym roku 1898 w Austryi cztery najwyższe państwowe odznaczenia.

Znane na całym świecie

Alfa Separatory
model 1899

są najlepszemi maszynami do **oddzielania śmietanki** niezrównane co do **dokładności i szybkości oddzielania** we wszystkich wielkościach (125 do 2000 litrów w godzinie) zawsze gotowe na składzie.

Przeszło **150.000** sztuk na całym świecie.

Najtańszy sposób najlepszego zużytkowania mleka.

Kompletne urządzenia mleczarń.

Naczynia do transportu mleka

ze stalowej blachy, z nowem zamknięciem.



Fachowe objaśnienia i rady.

Alfa Separator

Wieden, XVI. Gangibauergasse Nr. 29.

Budapeszt, Erzsebet-Körut 45.

DOM KOMISOWO-ROLNICZY
oraz
BIURO PORADY
w sprawach asekuracyjnych, gospodarstwa wiejskiego i melioracyi rolnych
Stanisława Komornickiego
we Lwowie, ul. Sykstuska l. 28.

Skład i sprzedaż komisowa
z gwarancyą jakości
zboża, nasion,
nawozów sztucznych
oraz
maszyn
przyrządów dla straży ogniowych
i
narzędzi rolniczych
ze wszystkich fabryk krajowych i zagranicznych
po cenach najniższych.

Pośrednictwo
w sprzedaży, kupnie i dzierżawie
dóbr ziemskich
oraz
w sprzedaży i kupnie
wszelkich produktów potrzebnych w gospodarstwie.

Otrzymawszy dla Galicyi na nadchodzący sezon siewów wiosennych od Wgo **Jana Owsińskiego** do sprzedaży komisowej nasienie **Soi czarnej i brunatnej** poleca takowe rolnikom z nadmienieniem, że z powodu ograniczonej ilości tylko wczesne zamówienia będą mogły być uwzględnione.

Na zasiew jednego morga rzędowo potrzeba nasienia 15 klgr
Cena za 10 klgr. złr. 6. 4—8

Niemniej uprasza o **wczesne zamówienia wszelkich innych nasion i nawozów sztucznych**, które dostarcza tylko w wyborowej jakości z najpierwszych źródeł i po najniższych możliwie cenach na podstawie oceny krajowej stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie.

Pierwszy galicyjski Dom dla Ziemian
we Lwowie, ul. Jagiellońska 15.
Firma kontrolowana przez krajową stacyę botaniczno-rolniczą we Lwowie
poleca 1—?
do zasiewów wiosennych
wszelkie nasiona
jako to: **zbóż jarych, koniczyn, traw, roślin okopowych i t. p.**
w najprzedniejszych gatunkach.
Cenniki i specyalne oferty przesyła odwrotną pocztą.

Nawozy sztuczne
z gwarancyą za jakość i ilość składników po cenach fabrycznych.

Maszyny rolnicze
najlepszych fabryk.

A. KRZYSZTOFOWICZ
Lwów, plac Halicki l. 2
Dywany, Materye na meble, Firanki, Portyery, Chodniki.
Wybór kolosalny.
Ceny mierne.

poleca 11—?

Makaty
Gobeliny
Parawany
Ekrany
Poduszki
Meszty tureckie
Szaliki
Futra pod nogi.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.